

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI** i **PIĄTKI**. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazel Petersburskiego Pocztamt, nadio we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena **ROCZNA** w Rossyfi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. **POZROCZNA** 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, ²² Stycznia.
₃ Lutego.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, ²¹ Stycznia.
₂ Lutego.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 17 Stycznia mianowani: Dowodzący 2 brygadą grenadyerskiej rezerwowej dywizyi Jenerał-major *Bolszakov*, Dowodzącymi 1 brygadą tejże dywizyi, na miejsce Jenerał-majora *Grunta 1*, a zostający przy Korpusie grenadyarów Jenerał-major *Firsov 1*, Dowodzącym 2 brygadą rezerwowej grenadyerskiej dywizyi.

Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej.

8 Stycznia. Mianowani: Zostający przy Wileńskim Rządzie Gubernijalnym kandydatem do posady, Radzca Honorowy *Korotkiewicz*, Assesorem od Korony Sądu pow. Nowogrodwołyńskiego; Lekarz *Niedzielski* Dozorcą fabr i materiałów aptekarskich Komory Zawichostskiej, dymisyonowany Sekretarz Gubernijalny *Lewkowicz*, Dozorcą Honorowym Szkół powiatu Grodzieńskiego.

9 Stycznia. Nauczyciel Warszawskiego Realnego Gimnazjum, Radzca Kollegialny *Zdzitowiecki* mianowany Dyrektorem Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie. — Zostaje wykreślony ze służby Pomocnik Kijowskiego Gubernijalnego Pocztmistrza, Radzca Honorowy *Waluchow*, oddany pod sąd w sprawie o skradzenie w tamczym Pocztowym Kantorze przesyłanych przez pocztę pieniędzy.

10 Stycznia. Mianowani: Towarzysz Prezesa Witebskiej Izby Sądu Cywilnego, Assesor Kollegialny *Niemczenko*, pełniącym obowiązki Prokurora Gubernijalnego Ołonieckiego; Lekarze: *Oskierko*, młodszym Ordynatorem szpitalu Urzędu Powszechniej Opieki w Połtawie i *Wisse 1*, lekarzem w do-

brach obywatelskich w pow. Rzeżyckim; otrzymują dymisyje na własną prośbę: Kurator zapasowych magazynów zboża w pow. Winnickim, niemający rangi *Groza*; dla słabości zdrowia: Buchalter kassy pow. Wileńskiej, Radzca Honorowy *Pajewski* z mundurem i Archiwista Izby Mohylewskiej *Dóbi*; Państwa, Radzca Honorowy *Dubiala*; w Królestwie Polskiem: dymisyonowany w 1856 roku z Sumskiego pułku huzarów z rangą Sztabs-rotmistrza, obecnie pełniący obowiązki Skarbowego powiatowego Kontrolera 1 oddziału Sejnońskiego okręgu *Kryczyński* przemianowany zostaje na Sekretarza Gubernijalnego; wypuszczony w 1853 roku z pułku Szlacheckiego, z rangą Rejestratora Kollegialnego *Dąbrowski*, przyjęty zostaje na służbę do Kancellaryi Namiestnika Królestwa, dla pisma; otrzymują dymisyją na własną prośbę: pełniący obowiązki Lekarza pow. Konińskiego, Assesor Kollegialny *Chodasewicz*, z mundurem i Starszy Kassyer Banku Polskiego, Sekretarz Kollegialny *Kołakowski*, z rangą Radzcy Honorowego.

— Przez Dyplomata CESARSKIE z dnia 1 Stycznia Najłaskawiej mianowani kawalérkami orderu Św. Stanisława 1 klasy, Dyrektor Departamentu lasów okręgowych, Jenerał-major Korpusu Sterników morskich *Matiuszkin*, i Zarządzający Bałtyckim okręgiem tychże lasów, Rzeczywisty Radzca Stanu *Rudniew*.

Reskrypta N. CESARZOWEJ JMCI.

I. Na imię Jenerala-Porucznika *Dubelta*.

Leoncyusza, synu *Bazylego*. Dostrzegłszy ze złożonego MNIE doniesienia waszego, że główny gmach Demidowskiego Domu przytulku ludzi pracowitych, gdzie mieści się Szkoła niedostatnich dziewcząt, postawiony obecnie został na stopie, w zupełności odpowiadającej potrzebom ich pomieszczenia, w wybudowaniu w nim nowej świątyni pod imieniem świę-

tej Carowej Alexandry, poczytuję SOBIE za przyjemny obowiązek wyrazić wam uczucia najszczerzej MOJEJ wdzięczności i doskonałego zadowolenia, za niezmierną pieczę waszą o tym zakładzie, który, ku serdecznej pociesze MOJEJ, z każdym rokiem bardziej rozszerza wpływ swój dobroczynny na rzecz niedostatnich mieszkańców Stolicy. Obok tego upoważniam was oświadczyć osobliwe MOJE zadowolenie Członkom Domu przytulku ludzi pracowitych, Starszyznom i wszystkim współpracownikom waszym, dopomagającym do pomyślności tyle pożytecznej instytucji.

Pozostaję ku wam nazawsze przychylną.

II. Na imię *Założyciela Domu przytulku ludzi pracowitych, Anatoli Demidowa.*

Anatoli, synu Mikołaja. Opieka, ustanowiona nad założonym przez was Domem przytulku ludzi pracowitych podała do MOJEJ wiadomości, żeście ofiarowali znaczną sumę, na rozszerzenie w tym zakładzie głównego gmachu, który teraz przyprawiony został do stanu, w zupełności odpowiedniego wygodnemu pomieszczeniu wychowywanych w nim dzieci. Oddając słuszną uwagę na pomyślność tyle pożytecznej instytucji, pod której dachem ubodzy znajdują pomoc i schronienie, poczytuję SOBIE za obowiązek wynurzyć wam MOJE ukontentowanie i zadowolenie.

Pozostaję ku wam nazawsze przychylną.

Na oryginałach własną JEJ CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano:

ALEXANDRA.

W Petersburgu, 9 Grudnia 1853 roku.

NOWINY Z NAD-DUNAJU.

Według ostatnich wiadomości, odebranych od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Gorzakowa*, od 3 po 8 Stycznia, w Xięztwach nad-Dunajskich, na całej długości Dunaju, nie zaszły żadne, godne wspomnienia, wojenne działania.

3 Stycznia, pod Ruszakiem, Turcy wysadzili na lewy brzeg Dunaju, jeden bataljon swojej regularnej piechoty. Ukazanie się trzech naszych rot z dwoma działami, i dziełnie ich natarcie na nieprzyjaciela, zmusiło go naprzód cofnąć się pod zastonę ognia z twierdzy, a następnie wsiąść na statki i wrócić na prawy brzeg rzeki. Potem jeszcze turcy podwakoć usiłowali przepłynąć się, ale spotykani przez naszą piechotę i ogień artylleryi, znowu zmuszeni byli zaniechać swego zamiaru.

Pod Turno i Zimnicą również ukazywały się partye nieprzyjacielskie, ale jak skoro nasze rezerwy podeszły na wzmocnienie kordonów kozackich, turcy i tam też zmuszeni byli śpiesznie wycofać się za Dunaj.

NOWINY Z NAD TURECKIEJ GRANICY KRAJU ZAKAUKAZSKIEGO.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Woroncow* donosi, że od 24 Grudnia po 4 Stycznia, na naszej azjatyckiej granicy, od strony Guryi, Achaleychu i Alexandrapola, wszystko było spokojne.

Tylko w Erywańskiej gubernii, partya Kurdów, odłączywszy się w liczbie 50 ludzi od Bajazetskiego oddziału napadła na ormiańską osadę Alikilis, ale ten wyskok drogo im kosztował; dojechani przez naszych kozaków i milicyonistów pod wodzą Esauły *Wlasowa*, Kurdy zmuszeni byli do ucieczki, i w utarczce, która przytém zaszła, stracili trzydzieści ludzi w zabitych; trzej zaś wzięci w niewolę. Z naszej strony ranniono jednego kozaka i jednego milicyonistę. (R. I.)

Podpułkownik *Ogarew*, Naczelnik naszego pogranicznego fortu nad Syr-Dar, «Perowski», donosi z dnia 19 Grudnia 1853 roku o świetnym czynie oręża, dokonanym przez wojska, składające załogę tego fortu.

14 Grudnia oddział Kokański, w liczbie od 12 do 15,000 ludzi, z 17 działami, podszedł pod fort, z mocnym postanowieniem zdobycia go, i stanawszy obozem w pewnej odległości, zaczął działać nań swoją artylleryą. Podpułkownik *Ogarew* niezwłocznie odpowiedział na ten ogień z dział fortu, zważywszy jednak, że przy wielkiej liczbie swojej Kokańcy mogą okrążyć go i, przedłużonym oblężeniem, postawić załogę w trudnych okolicznościach, postanowił porazić ich niespodzianym napadem. W tym celu, wysławszy w noc na 19 Grudnia 350 ludzi piechoty, z 190 kozakami, 4 działami i 2 raketowemi przyrządami, pod dowództwem Majora Orenburskiego liniowego bataljonu № 4 *Szkupa*, rozkazał mu o świcie dziełnie zaatakować Kokański oboz. Rozkaz ten ściśle został wypełniony. Kokańcy zrazu zmieszali się, ale wpręde odzyskali przytomność i okrążyli nasz oddział ze wszech stron. Wtedy Podpułkownik *Ogarew*, bez najmniejszej straty czasu, posłał Majorowi *Szkupa* na odsiecz, pod dowództwem Chorążego Inżynierów garnizonowych *Alexiejewa*, i Sztabs-kapitana liniowego bataljonu № 4 *Pogórskiego*, dwa drugie oddziały, każdy od 80 ludzi, piechoty i majtków, z jednym działem przy każdym. Te gwałtownie uderzyły na Kokańców ze skrzydła, i z tyłu i zmusiwszy ich do odstąpienia, połączyły się z Majorem *Szkupa*. Wzmocniony tym sposobem główny oddział, z okrzykiem «Ura!» uderzył na nieprzyjaciela w bagnety i szaszki, złamał go, wpadł w obóz i opanował całą Kokańską artylleryą. Od tej chwili Kokańcy, nie myśląc już bronić się, poszli zupełnie w rozsypkę i ścigani bez odpoczynku na odległości 4 wiorst przez Kozaków, Baszkirów i 4 secin wiernych nam Kirgizów, pod wodzą Setnika *Karamyszewa*, odnieśli ogromną stratę; zabito im do 2,000 ludzi. Nadto zabrano im cały obóz, 17 dział, 4 buńczuki, 7 chorągwi, wszystkie zapasy prochu, prowiantu i amunicyi.

Nasza strata w tej sprawie ogranicza się do 2 rannionych ober-oficerów, 18 zabitych i 36 rannionych żołnierzy.—Tak mała strata w porównaniu z klęską poniesioną przez nieprzyjaciela, objaśnia się niespodziewanym atakiem, przeczornymi rozporządzeniami dowódcy, męstwem i szykownością wojsk naszych.

N. CESARZ Jmć, po odebraniu tego doniesienia, NAJWYŻEJ raczył rozkazać, Podpułkownika *Ogarew* awansować na Jenerał-majora, a Oficerów którzy mieli udział w bitwie, posunąć do rang następujących, żołnierzom zaś załogi fortu «Perowski» dać po 2 ruble srebrem na każdego i tym, co się najwięcej odznaczyli, 30 znaków Wojennego orderu.

(R. I.)

N. CESARZ Jmć na najpoddanniejsze doniesienie o ofiarowaniu przez Szlachtę gubernii Riazzańskiej 30,000 rubli srebrem na użycie, jakże JEGO CESARSKIEJ MOŚCI wskazać się podoba, raczył przyjąć takową ofiarę ze szczególnym zadowoleniem i NAJWYŻEJ raczył rozkazać: 1) oświadczyć całej Szlachcie serdeczną MONARSZĄ wdzięczność, za ten dowód wiernopoddanniczej gorliwości i 2) zaofiarowane przez nią 30,000 r. sr. oddać w wiedzę Ministerstwa Wojny, dla obrócenia na kapitał wojenny.

— N. CESARZ Jmć, na najpoddanniejsze doniesienie o jednomyślnie oświadczonej przez Szlachtę gubernii Worońskijskiej gotowości, zaofiarowania 42,000 rubli srebrem na potrzeby wojenne z powodu wojny z Turcją, NAJWYŻEJ rozkazać raczył: wynurzyć pomienionej Szlachcie serdeczną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI wdzięczność za ten dowód wiernopoddanniczej jej gorliwości.

— N. CESARZ Jmć raczył NAJWYŻEJ rozkazać, (31 Grudnia), Nauczycieli muzyki po wszystkich Wydziałach w ogólności, w zakładach męskich wychowania, za zostających w służbie Rządowej nie uważać i rang im nie nadawać, jak to już postanowiono co do zakładów wychowania wydziału Ministerstwa Oświecenia i co do takichże zakładów wojskowych.

Przywileje wyłączone, wydane od Ministerstwa Skarbu w dniu 18 Grudnia 1853 roku.

1) *Na lat pięć*, cudzoziemcowi Benjaminowi *Moore* (Mur) na machinę do szycia wszelkich tkan i materyj.

2) *Na lat sześć*, Cudzoziemcowi Antoniemu *Ponson*, na wynalezioną przez niego dźwignią wodno-powietrzną.

3) *Na lat pięć*, Kupcowi Wilhelmowi *Herszel*, na wprowadzenie wynalezionego przez Kleberga sposobu oczyszczenia soku burakowego od wapna za pomocą kwasu węglowego.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1.) 29 Grudnia, (z 1 Depart.) O wydaniu Dalszego Ciągu Układu miejscowych Praw gubernij nad-Baltyckich.

2.) 30 Grudnia. O zastosowaniu 1427 art. Układu praw wojskowych do powinności kwaterunkowej w Moskwie.

3.) *Tegoż dnia*, (z Ogóln. Zgrom. trzech pierwszych i Heroldyjnego Depart.) O sposobie objawiania w Zakaukaskim kraju wyroków sądowych obwinionym, znajdującym się w miejscach odległych od sądownictw.

4.) 5 Stycznia, (z 1 Depart.) Z ogłoszeniem Rozkazu J.

C. Mości, iż z liczby młodych ludzi, szlachty, którzy nie pobierali nauk w średnich naukowych zakładach, oraz wszystkich używających z utrzymanych dyplomatów naukowych prawa do rang klasowych od 14 do 10 klasy włącznie, i którzy wprzód nim wejdą do służby w Departamentach i Kancellaryach Ministerstw i Głównych Zarządach w stolicy, obowiązani są wysłużyć trzy lata we Władzach Gubernijalnych i równych tymże, Władzach stołecznych, nie mogli być awansowani do rang za odznaczającą się wysługę dwóch lat, tacy, 1) którzy w ciągu dwóch lat brali dymissyą, lub niejednokrotne, albo przydłuższe urlopy; 2) którzy na jednej posadzie lub w jednym wydziale nie wysłużyli dwóch lat zupełnych.

5.) *Tegoż dnia*, (z tegoż Depart.) O rozeiagnięciu prawideł przyjmowania na kaucyje w Skarbowych przedsięwzięciach i liwerunkach domów, krytych żelazem i dachówką, na domy kryte cynkiem.

6.) *Tegoż dnia*. (Z ogóln. Zgr. trzech pierwszych i Heroldyjnego Dep.) Z rozwiązaniem zagadnienia, co do formy świadectw pobytu i biletów na podróże, osób, skazanych na pozbawienie lub ograniczenie praw i prerogatyw osobiście im służących i stanowi właściwych.

7.) *Tegoż dnia*. (Z tegoż ogóln. Zgromadzenia). Z ogłoszeniem prawideł co do opłat od protestowanych wełn, NAJWYŻEJ zatw. w dniu 9 Listopada 1853 i zmieniającego właściwy artykuł prawa w sposób następujący: «Przy protestowaniu wełn, które po napisaniu były zajawione i od których wzięto już $\frac{1}{4}$ procentu, pobierać na rzecz dochodów miasta już tylko drugie $\frac{1}{4}$ procentu od rubla.»

O CHOLERZE.

W Petersburgu, po 17 Stycznia pozostawało chorych 109 — w ciągu doby zachorow. 17 — wyzdr. 8 — umarło 9 — po 18 Stycznia pozostało chorych 109.

W ciągu doby zachor. 17 — wyzdr. 13 — umarło 4 — po 19 Stycznia pozostało chorych 109.

W ciągu doby zachor. 23 — wyzdr. 6 — umarło 10 — po 20 Stycznia pozostało chorych 116.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 13 (25) Stycznia.

ROZKAZ DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Z dnia 11 (25) Grudnia 1853 roku.

Przez postanowienia Namiestnika Królestwa.

W Zarządzie XIII Okręgu Komunikacyi, mianowany: Aplikant Zarządu Franciszek Królikowski, pełniącym obowiązki Dozorca Służby kanału Augustowskiego.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Członek Honorowy Urzędu Le-

carskiego gubernii Warszawskiej, Doktor Medycyny Anastazy Hirszel, Członkiem Honorowym Rady Lekarskiej.

Przez rozporządzenia Komisji Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, przeniesiony: Rachmistrz Wydziału Wojskowego w Rządzie Gubernijalnym Radomskim Karol Hoffmann, na pełn. obow. Sekretarza Urzędu Lekarskiego gubernii Radomskiej.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Konsystorza Ewangelicko-Augsburskiego, Magister Prawa Jan Trepka, b. Pisarz Sądu Pokoju okręgu Żelechowskiego Józef Majewski, Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym gub. Warszawskiej w Warszawie Apollinary Orłowski, obrońca przy Sądach Pokoju okręgu i miasta Warszawy Teofil Tomicki, i obrońca przy Sądzie Pokoju okręgu Brzezińskiego Leopold Tyszyński, Patronami przy Trybunale Cywilnym gub. Warszawskiej w Warszawie; Pisarz Sądu Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego Franciszek Krajewski, pełn. obow. Assesora tegoż Sądu; Podpisarz Sądu pokoju Okręgu Węgrowskiego Stanisław Leszczyński, pełn. obow. Assesora Sądu Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego; Podpisarz Sądu Pokoju okręgu Sieradzkiego Julian Mikoszewski, pełn. obow. Pisarza Sądu Pokoju okręgu Czerskiego; Dziennikarz Sądu Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego Lucyan Wojciechowski, pełn. obow. Podpisarza tegoż Sądu; i Kancellista Sądu pokoju Okręgu Zgierskiego Marcelli Rudnicki, pełn. obow. Podpisarza tegoż Sądu.

W Zarządzie Głównym Spisu i Zaciągu Wojskowego, mianowany: Sekretarz 2 klasy w Wydziale urlopowanych niższych stopni, Sekretarz Gubernijalny Rajnold Łukawski, pełn. obow. Kontrolera przy Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego.

Na oryginalne napisano:

„Zatwierdzam»

KIĄŻE WARSZAWSKI.

9 (21) Lutego 1852 roku.

INSTRUKCYA

O przyjmowaniu małoletnich synów Szlachty Królestwa Polskiego do Korpusów Kadeckich.

§ 1. Najwyżej zatwierdzone w dniu 1 Stycznia 1845 roku przepisy, oznaczają wiek, w którym małoletni synowie Szlachty mają być przyjmowani do Korpusów Kadeckich, a mianowicie: do Alexandrowskiego, Carsko-Sielskiego i Oddziału małoletnich 1 Moskiewskiego, od lat 6 do 8; zaś do wszystkich innych od lat 9½ do 11½, przyjmując w rachubę wiek, dzień dostawienia małoletniego do Korpusu Kadetów.

§ 2. Szlachta Królestwa Polskiego, życząca sobie oddać swych synów lub krewnych do Korpusów Kadeckich, obowiązana jest podać w tym celu prośbę na imię Namiestnika Królestwa, na papierze stemplowym ceny kop. 60.

§ 3. Do prośb tych dołączone być mają, oddzielnie o każdym małoletnim, następujące dowody, z przekładem na język Rossyjski: a) Metryka urodzenia i chrztu św., przez Konsystorz duchowny poświadczona; — b) Świadcstwo Urzędu Lekarskiego, o zaszczerpieniu ospy z dobrym skutkiem, o zdrowej budowie ciała, i zdatności do wychowania wojskowego, a to na zasadzie przepisów, zawartych w art. 549 tomu 3 Zbioru Postanowień Wojskowych; — c) Świadcstwo przynoszące pewność, jako ojciec małoletniego ostatecznie przez Heroldyą w dostojności Szlacheckiej jest zatwierdzony; — d) Świadcstwo przez Gymnazjum Gubernijalne, lub Szkołę Powiatową wydane, dla małoletnich liczących wieku od lat 9½ do 11½, jako dobrze czytają i piszą po Rossyjsku, posiadają znajomość pierwszych czterech działań arytmetyki w języku Rossyjskim, i unieją główne modlitwy: Ojcze nasz Wierzę w Boga i dziesięć Przykazań Boskich. — Oprócz tego dla sierot: Świadcstwo sieroctwa, podpisane przez Władzę miejscową lub Marszałka Gubernijalnego Szlachty tej Gubernii, w której małoletni jest zamieszkałym.

§ 4. Prośby z wyszczególnieniami wyżej dowodami, winny być podawane przez Szlachtę o takich tylko małoletnich, którzy znajdują się w wieku oznaczonym do przyjęcia do Korpusów Kadeckich, to jest: mających wieku w czasie podania prośby, nie mniej jak lat 6 do 8 albo 9½ do 11½ lat od urodzenia.

§ 5. W przypadku jeżeli dowody okażą się niewłaściwymi lub niedostatecznymi, Kancellarya Namiestnika Królestwa, nie wchodząc w korespondencją z podającym, prośbę jego, jako nie wspartą dowodami, pozostawi bez skutku i zwróci ją następnie interessantowi w liczbie prośb, odmównie zdecydowanych.

§ 6. Jeżeli kto z podających nie wyrazi w prośbie miejsca zamieszkania swego (na prowincyi, w jakiej Gminie i Powiecie; a w Warszawie N^o domu) prośby takowe będą uważane jako nie kwalifikujące się do rozpoznania i pozostaną bez skutku.

§ 7. Osoba otrzymująca zawiadomienie względem odwiezienia małoletniego do korpusu Kadetów, obowiązana jest natychmiast po otrzymaniu takowego zawiadomienia, sama osobiście, lub za pośrednictwem umocowanej piśmiennie osoby, odwieźć Kandydata dla pomieszczenia go w korpusie Kadetów, do którego będzie przeznaczony, złożyć też osoba odwiedzająca Kandydata, nie pierwszej będzie mogła udać się napowrót, aż otrzyma od Władzy korpusu pokwitowanie, jako małoletni rzeczywiście do liczby Kadetów przyjętym został.

§ 8. Pokwitowania takowe winny być przedstawione Kancellaryi Namiestnika Królestwa, w przeciągu dwóch miesięcy od daty zapadnięcia decyzji o przyjęciu małoletniego Szlachcica do korpusu Kadetów; jeżeli zaś w tym przeciągu czasu, wspomniane pokwitowanie nie będzie przedstawione Kancellaryi rzeczonyj, a rodzice lub opiekunowie małoletniego w przeciągu tego czasu, nie udowodnią rzeczywiście ważnych

przyczyn, dla których nie mogli tego dopełnić, wtenczas małoletni wykreślony będzie z listy Kadetów korpusu, a w jego miejsce przyjętym zostanie inny Kandydat, mający do tego prawo.

Za zgodność z oryginałem:

Dyrektor Kancellaryi (podpisano) *Eliaszewicz.*

Rada Administracyjna Królestwa, na zasadzie art. 14 Ukazu NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku, rozwijającego art. 340 i 341 Kodexu Karnego, niemniej Postanowienia swego z dnia 1 (13) Maja 1836 roku oraz decyzji JO. Xięcia Namiestnika Królestwa z dnia 29 Września (11 Października) 1853 r., № 8,578, na przełożenie Dyrektora Głównego, Prezdującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, postanowiła co następuje: Następujące osoby, które wyszły za granicę i przyłączyły się tam do Polskiego Towarzystwa Demokratycznego, a mianowicie: 1) Bartoszewicz Marcin, prywatny Pisarz w mieście Augustowie; 2) Bognajzer Kazimierz, Podmajstrzy tokarski, który zamieszkiwał w mieście Wyszogrodzie w gubernii Płockiej; 3) Bralewski Stefan z Zakonu Xięży Augustyanów Wikaryusz przy Kościele Parafijalnym w Sulerzycach; 4) Grudowski Marcelli, który mieszkał w wsi Zaruzie w powiecie Łomżyńskim; 5) Jankowski Wincenty, b. aplikant Urzędu Poczтового w Łomży; 6) Jabłoński Wiktor, który zamieszkiwał we wsi Podsumowie powiecie Łomżyńskim; 7) Kleszczewski Arseniusz, b. Strażnik rezerwowy przy Urzędniku do szczególnych poruczeń przy Komisji Skarbu delegowanym w guberniją Augustowską; 8) Kossakowski Alexander, były pisarz przy Pisarzu Hypotecznym w mieście Suwałkach; 9) Klimaszewski Józef, były Podleśny Leśnictwa Sereje, w gubernii Augustowskiej; 10) Kozłowski Romuald syn Obróńcy przy Sądzie pokoju w mieście Mławie; 11) Moczarski Wincenty, który pracował w Kontrolli Skarbowej w mieście Suwałkach; 12) Niemczyński Ignacy, były pisarz przy Rejencie w mieście Suwałkach; 13) Niedźwiecki Ksawery, b. uczeń Gimnazjum w Suwałkach; 14) Nienałowski Franciszek, który mieszkał w wsi Kuleszce w powiecie Ostrołęckim; 15) Nowak Bartłomiej, włościanin ze wsi Czechy w powiecie Miechowskim, który w 1848 roku uciekł, będąc transportowany do miasta Miechowa, jako przeznaczony do wojska; 16) Nowak Bartłomiej, który służył w szeregach rokoszan w artylleryi a potem przyłączył się do Polskiej Emigracji; 17) Obuchowski Konstanty, który mieszkał we wsi Cypie w gubernii Płockiej; 18) Piasecki Franciszek, b. Kancelista Rządu Gubernijalnego Augustowskiego; 19) Piętka Józef, zbiegły z miasta Tykocina, gdzie zamieszkuje jego rodzice; 20) Piotrowski Jerzy, były Aplikant Sądu Policji Prostej i Poprawczej, który zbiegł z miasta Kalwaryi; 21) Pilkiewicz Józef, który mieszkał w gubernii Płockiej; 22) Pilkiewicz Rudolf, brat jego; 23) Smoleński Napoleon, rodem z gubernii Augustowskiej; 24) Sokołowski Maxymilian, były Pisarz Leśnictwa Sereje; 25) Sierzputowski

Karol, były Pisarz Ekonomiczny we wsi Dembie w powiecie Płockim; 26) Tomkiewicz Felix, były pisarz przy Inżynierze powiatu Sejneńskiego; 27) Trzaska Wiktor, syn kupca z Augustowa, który zbiegł z powiatu Łomżyńskiego; 28) Wysocki Józef, były Aplikant Magistratu miasta Hrubieszowa, który urodził się w mieście Lublinie; — są za wygnanców uznani i ulegają karze konfiskaty majątku, bądź już zaskwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł, Postanowieniem z dnia (14) Kwietnia 1855 roku, wskazanych.

— Michał Oczapowski, Radzca Stanu, Członek Rady Wychowania, były Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoacie, zmarł dnia 9 (21) Stycznia. Opatrzony ŚŚ. Sakramentami na wieczną drogę.

(*Gaz. Warsz.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIENIĘ, 21 Stycznia. Piszą z Wiednia, 17 Stycznia, do gazety Vossa: „Poseł francuzki przy naszym Dworze P. de Bourquenay, udzielając Ministrowi Spraw Zagranicznych hrabi Buol Schauenstein wiadomość o wejściu flott na morze Czarne, dał mu obok tego zapewnienie, że Francya, pomimo nowej postawy jaką przybrała, nie będzie w żadnym razie uchylała się od spółdziałania w układach, których zasada została uchwalona przez cztery Mocarstwa. Twierdzą, że i Poseł Angielski dał podobneż zaręczenie.”

— W dniu 17 Stycznia zmarła tu, mając lat 82 wieku, xiężna Marya Kohary, wdowa po Kanclerzu Nadwornym Węgierskim, Wielkim Mistrzu Dworu, xięciu Franciszku-Józefie Kohary. Nieboszczka była babką Króla Jmci Portugalskiego, Xiężny de Nemours, i Xiążąt Augusta i Leopolda Saxe-Cobourg-Gotha.

— Hrabia i Hrabina de Chambord przybyli do Pragi i stanęli w hotelu, na czas, jak się zdaje przydłuższy.

(*R. I.*)

PRUSSY. Gazeta *Korrespondencya*, powtarzając wiadomość, że Poseł Pruski w Stambule P. Wildenbruck, spisał akt o tém, iż wejście flott na morze Czarne stało się bez naradzenia się z jego Rządem, dodaje również, że Gabinet Berliński pochwalił ten krok Pośla.

STUTTGDART, 14 Stycznia. Dziś Xiężna Teodolinda Wirtembergaska, z domu Xiężniczka Leuchtenbergaska, szczęśliwie powiła córkę.

WEIMAR. Gazeta urzędowa Weimarska, zapewnia, że list Xiężny Orleańskiej, ogłoszony przez gazety angielskie, przeciw pojednaniu dwóch gałęzi Domu Burbonów, jest zmyślony. Wiadomo że Xiężna bawi w tej chwili w Eisenach.

(*J. de S.-P.*)

ANGLIJA.

LONDYN, 21 Stycznia. Królowa Jmć zamierza zagaić sessyą Parlamentu osobiście; w tej chwili czynią się w sali posiedzeń Izby Lordów potrzebne przygotowania.

— Piszą w *Morning Chronicle*, że przygotowawcze prace około budżetu Marynarki na rok 1854—55 znacznie już są posunięte. Z powodu obecnych okoliczności wielkie zmiany w tym budżecie będą wprowadzone w porównaniu z latami poprzedzającymi.

— W Torquay, mieście modnych kąpiel morskich, były 15 i 16 Stycznia zaburzenia, z powodu podniesienia się ceny chleba. Bandy robotników, towarzyszonych od swych żon, zbierały się po ulicach, grożąc handlującemu zbożem i piekarzom. 17 Stycznia miasto przybrało tak groźną postawę, że musiano przyzwać bataljon karabinierów, urzędnicy zebraли się na Ratuszu i mianowali 150 *specjalnych Konstabłów* (*) i ci dopomagali karabinierom w uprzątnieniu zbierających się na ulicach tłumów. 18 Stycznia miasto już było spokojne.

W Uffeulin, miasteczka pod Collompton burzyciele zebraли się w liczbie 200, uzbrojeni w pałki i kamienie i przebiegali ulicę wybijając okna. Skład jednego piekarza został zrabowany. Mianowano konstablów specjalnych, którzy wraz z Policją poskromili rozruchy i aresztowali pięciu burzycieli. Rzecz dziwna, że nikt w tym razie nie został nawet raniony.

— Minister Spraw Wewnętrznych zapytywał urządowie Mera, o ile prawdziwe są ogłoszone w gazetach szczegóły o rozruchach, zaszłych tam 9 Stycznia. Minister chciał też mieć wiadomość o początku rozruchów i wypadku śledztwa wyprowadzonego przez Sędziów pokoju. Takież zapytanie uczynione było Sędzi pokoju Panu Bare, który towarzyszył sile zbrojnej i przyłożył się do aresztowania przywódców buntu.

Z odpowiedzi danych Ministrowi daje się widzieć, że rozruchy, jak i w roku 1847, wzniecone były przez kobiety, aresztowane kobiety są po większej części matkami rodzin, a postępowanie ich powinno być przypisane pijaństwu i niewiedomości. Rzeczą jest niewątpliwą, iż jeżeliby Mer nie przywołał siły zbrojnej w czasie właściwym, kobiety te by-

(*) Według przyjętego w Anglii obyczaju prawnego, ilekroć miejscowość jaka zagrożona jest wybuchnięciem rozruchów, stawia się u Władzy ochotnicy ze wszelkich klas ludności, zaciągający się na *policyantów do przypadku*, ze wszystkimi obowiązkami i prawami policyantów z urzędu, na czas trwania rozruchów lub obawy. Władza, jeżeli uznaje ochotnika za zdolnego do pełnienia tych obowiązków, przyprowadza go do przysięgi i udziela mu stosownych praw, uzbrajając go w krótką łaskę, nalaną ołowiem, (leadet stick), która razem służy za godło jego tymczasowego urzędu i za broń w razie potrzeby. Tak passowany ochotnik, nazywa się *Konstabl'em specjalnym*, (special Constable).

(Przyp. Red.)

łyby się dopuścili rozmaitych bezpraw i okrucieństw. Dzielne środki, przedsięwzięte przez władzę, stłumiły rozruchy w samym początku i zapobiegły ich ponowieniu się, a zmiana pogody pozwoliła wielkiej liczbie ludzi, którzy pozbawieni byli roboty, powrócić do prac zwyczajnych.

— Gazeta urzędowa zawiera ogłoszenie, iż, jeżeli przed 31 Marca b. r. Rząd nieodberze żadnej wiadomości od oficerów i ekwipażów okrętów *Erebus* i *Terror* (z wyprawy sira Johna Franklina), żołd detąd policzony na rzecz tychże oficerów i ekwipażów, od dnia 31 Marca ustanie i wszyscy, mający poszukiwania, do tego żołdu zastosowane, będą mogli otrzymać zadośćuczynienie od Płatnika Jeneralnego Marynarki Królewskiej.

Londyn, 25 Stycznia. Wielka uczta reformistowska miała miejsce w przeszły Czwartek w Sheffield; sala była pełna i liczono przeszło 2,000 osób gości i widzów. Alderman Hoole przewodniczył uczcie. W liczbie gości znajdowali się PP. Cobden, Bright, lord Goderich, P. Heyworth i wielu innych członków Parlamentu. Po jednym toaście, wniesionym za zdrowie Królowej, P. Cobden wniósł pierwszą uchwałę treści następującej: «Zgromadzenie widzi z żywym zadowoleniem zamiar objawiony przez Ministrów Królowej Jmci, wprowadzenia na przyszłej sessyi projektu reformy parlamentowej i prosi usilnie Rząd, iżby reprezentacya ludu w Izbie Gmin była urządzona na stopie słuszności, któraby miała na względzie wszystkie interesa i wszystkie klasy ludności Królestwa.»

Ta uchwała, rozwijana przez P. Cobden ze zwykłym talentem i popierana przez lorda Goderich, została przyjęta jednomyślnie, wśród gromu oklasków.

P. Bright następnie wniósł uchwałę następującej treści, która też była przyjęta jednomyślnym okrzykiem: «Zgromadzenie ożywione jest żywym społecznym ku złym skutkom systematu zastraszenia i przekupstwa, który panuje po kolegiach wybiorezych w hrabstwach i miasteczkach i uznaje koniecznością nadanie całemu Ciału Wyborczemu rękąmi bezpieczeństwa, przez wprowadzenie systematu głosowania tajnego.» Mowa P. Bright, na poparcie tego wniosku trwała pięć kwadransów. Zgromadzenie rozeszło się wśród oznak największego entuzjazmu, o godzinie 11 wieczorem.

— Piszą z Woolwich do *Times*: «Do Wydziału wyporządzenia armat przesłano rozkaz postawienia jak najspieszniej na lawety 1,100 dział wszelkiego kalibru; robotnicy bez odpoczynku pracują nad uskutecznieniem tego rozkazu.»

— Ta sama gazeta *Morning Herald*, która pierwsza ogłosiła mniemany list Xiężny Orleańskiej, zawiera dziś list P. Boismilon, dawniej sekretarza Gabinetowego Xięcia d'Orléans, z urzędowym zaprzeczeniem autentyczności pomienionego dokumentu. (J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, 24 Stycznia. Monitor wczorajszy zawiera Dekret Cesarski, z dnia 22 Stycznia, którym Senat i Izba Przewodawcza są zwołane na 27 Lutego.

— Taż gazeta donosi, że 22 Stycznia P. Masson, złożył Cesarzowi Jmci, na publicznym posłuchaniu, swoje listy wiarygodne, w charakterze Posła nadzwyczajnego i Ministra pełnomocnego Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej.

— W korespondencji z Paryża do Nowej Gazety Pruskiej czytamy: «Jakkolwiek organa Rządowe prasy periodycznej usiłują wmówić za granicą, że wojna byłaby pożądaną we Francyi, niemniej pewną jest rzeczą, że cała konserwatorska Francya drży na samą myśl o wojnie. Gazetom zabroniono mówić o złym wrażeniu, jakie sprawił w departamentach nadmorskich ogłoszony zaciąg do służby morskiej.

— Donoszą z Marsylii o przybyciu do tego miasta księcia Jerzego Sürbey, Hospodara Wołoszczyzny.

— W gazecie *Nouvelliste Marsillais* piszą: «Nowiną najbliższą obchodzącą świat handlowy, jest niezbędne i bliskie zniesienie wzajemnej kwarantany między Syryą i Egiptem. Ten środek stał się koniecznym wraz z wejściem floty na Czarne Morze. Gdy zdjęcie kwarantany w Trebizondzie zostało już nakazane, Pasza Egypcki, zgodnie ze zdaniem Komitetu Zdrowia, nie znajdzie trudności dopuścić do swych portów wszystkie okręty, zostające w stanie swobodnej praktyki»

— Pogłoska chodzi w Paryżu, iż w razie wybuchnięcia wojny, pierwszym aktem Rządów francuzkiego i angielskiego będzie zaciągnięcie pożyczki 400 milionów pod solidarnym przez oba te Rządy zaręczeniem.

Zkądinąd korespondencya gazety Belgijskiej zapewnia, że pożyczka z Banku francuzkiego na przypadek wojny jest już całkiem umówiona; Prezes Banku, hrabia d'Argout, naprzód się temu opierał, ale potem ustąpił. (*J. de S.-P.*)

Paryż, 25 Stycznia. Gazeta *Patrie* pisze, że na wyspie Malcie istnieją ogromne zapasy żywności i potrzeb wojennych i że pułki angielskie, posyłane tam i na wyspy Jońskie, jako rezerwy składają dziś korpus od 35,000 ludzi. Gazeta *Constitutionnel* wyraża swe niedowierzanie we względzie tej cyfry i zapytuje, azali w niej niemasz omyłki druku.

— Okręt liniowy *Marengo* wprędce odpłynię z Tulonu dla przyłączenia się do floty na morzu Czarnym, tamże odpłynęła z Malty 16 b. m. fregata parowa *Vauban*.

— Piszą z Paryża, 23 Stycznia, do Nowej Gazety Pruskiej, że nigdy Posłowie Rossyjski P. Kisielew i Austriacki P. Hübner tak często nie widywali się jak teraz i dodają, że nietylko ci Ministrowie czynią wspólnie wszystkie swe dyplomatyczne kroki, ale nawet do Tuileries jeżdżą razem na wizyty urzędowe.

— Ponawia się wiadomość dawniej już krążąca, że Rząd zamierza sprzedać majątki zakładów Dobroczyńności, które przedstawują wartość 800 milionów franków, a wydać na tę sumę pomienionym zakładom renty, zapisane w wielkiej księdze długów Państwa. Środek ten nie jest nowy; w roku 1813, w podobnej ostateczności, Napoleon 1 uczynił toż samo.

— Podług listu z Jersey, Wiktor Hugo zamierza emigrować ze swą rodziną do Portugalii. (*P. P.*)

TURCYA.

Piszą z Konstantynopola, 9 Stycznia, do gazety Triestkiej, że jedną z przyczyn opóźnienia wejścia floty sprzymierzonych na morze Czarne, było to, że żaden Grek, pomimo ofiarowanego znacznego wynagrodzenia, nie chciał służyć okrętom tej floty za sternika. (Wiadomo że najbieglejszymi sternikami na Czarnym morzu są prawie wyłącznie Grecy).

— Największa niezgoda panuje w łonie Gabinetu Otomańskiego, którego członkowie starają się wzajemnie wysadzić jeden drugiego, co łatwo się tłumaczy przez to, że Gabinet złożony jest po połowie ze zwolenników dawnej i nowej partii tureckiej.

— Listy z Aten do gazety Triestkiej dają najsmutniejsze szczegóły o ucisku, rabunku i rozbojach, popełnionych przez Turków nad chrześcijańską ludnością prowincyj tureckich, ościennych z Grecyą. W okolicach Janiny kapłan grecki był podstrzelony przez żandarma tureckiego, zapalonego fanatyzmem; biskup Argyrocastro, Panteleimon, omal nie został zamordowany we własnym mieszkaniu w nocy, przez bandę Albańczyków. Skargi zanoszone na te bezprawia, zwykle pozostają bez żadnego skutku.

— Piszą w *Zeit*, że 8 Stycznia Omer-pasza przeniósł swą główną kwaterę z Ruszczuku do Widdinu i zarządził środki ku zbudowaniu mostu na łyżwach między tą twierdzą i Kalafat.

Podług zaś listów z nad Dunaju Omer-pasza pozostał w Widdinie tylko przez 7 i 8 Stycznia. Usiłowania Selima-paszy złamania linii operacyjnej ruskiej, lub oddalenia od Dunaju jej prawego lub lewego skrzydła, spełzły na niczym. Rosyjanie fortyfikują zajęte pozycje, tudzież trzy brody Dunaju w małej Wałachii i dzielnie odpierają wszelkie ataki,

— Podług listów z Trebizonu Turcy pokładają wielkie nadzieje w renegacie Czuczid-pasza, (Guyor), który odjechał z Damasku do Armii azjatyckiej.

— Korespondent Wiedeński gazety Belgijskiej, pisze do niej z dnia 20 Stycznia: «W Azji, po porażkach pod Achalcych i Basz-Kadyk-Lar, armija jest w pełnym rozpryżeniu a nowiny z Trebizonu donoszą, że mały korpus turecki, który stał w okolicach Ozurgetu, też rozwiązał się zupełnie. Skutkiem kłótni między Selimeu-paszą i Wodzem milicyi, jedna część korpusu spaliła obóz drugiej i Selim cofnął się do Catum. Ten zaś korpus który udał się ku Kars, podczas swego odwrotu był napastowany i zrabowany przez swych sprzymierzeńców, Kurdów i w takim to stanie przybył do pomienionej twierdzy. (*J. de S.-P.*)

HISZPANIA.

(Wyciąg z korespondencji prywatnej.)

«16 Stycznia wieczorem odbyła się Rada Ministrów, pod prezydencją Królowej. Uchwalono na niej posłać na wygnanie

nie pięciu jenerałów, jako: de la Concha (Don Manuel) na wyspy Kanaryjskie, de la Concha (Don José) na Majorkę, O'Donnell na wyspy Kanaryjskie, Infante na Iwiça, Armero (Don Francisco) do Leon. Adjutanci Ministra Wojny jenerała Blaser stawili się u skazanych na wygnanie, dając im po kilka godzin czasu do przygotowania się, po których zostali wywiezieni do miejsc wskazanych. Następnie będą wygnani około 60 członków najznakomitszych opozycji Parlamentowej; wszystko to będzie uskutecznione nie później jak we dwie doby. 18 Stycznia Gazeta urzędowa ogłosiła Dekreta: 1) o zniesieniu Senatu; 2) o zniesieniu Rady Królewskiej; 3) o Reformie konstytucyj; 4) o zwołaniu Izby korteżów konstytucyj. Zapewniają, że po dokonaniu przewrotu politycznego, nastąpi reforma finansowa; szczególnie ulegnie zmianie systemat i zarząd Celný w duchu bardziej liberalnym.

Minister Sprawiedliwości margrabia de Gerona i Gubernator cywilny Madrytu wyszli do dymissji, niechcąc należeć do dokonanego przewrotu.

Kilku dziennikarzy ulegnie zapewne wygnaniu; tymczasem prassa peryodyczna poddana jest pod cenzurę.

— Dekretem z dnia 18 Stycznia handel i przewóz zboża uwolniony zostaje od wszelkich opłat. (J. de S.-P.)

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, 26 Stycznia. Odebrano w Paryżu wiadomość, że Rossya zażądała od Rządów Francuzkiego i Angielskiego nowych objaśnień o znaczeniu i prawdziwym charakterze wejścia floty sprzymierzonych na Czarne Morze.

— Wczorajszy Monitor ogłasza traktat żeglugi zawarty z Portugaliją.

Paryż, 27 Stycznia. (Przez telegraf.) Dzisiejszy Monitor zawiera zdanie sprawy, w którym finanse krajowe przedstawione są w stanie najbardziej zaspokajającym.

— Na Gieldzie 26 Stycznia 4½ procentowe 98 franków 95 cent. — 3 procentowe 70 fr. 40 centimów.

(J. de S.-P.)

LONDYN, 25 Stycznia. Podług *Morning Chronicle* braknie przynajmniej 2,500 majtków do okrętów, które się w tej chwili uzbrajają.

— Na Gieldzie 26 Stycznia, (przez telegraf), Konsolidy 90½.

— Według wiadomości otrzymanych w Trieście z Bombay, z dnia 29 Grudnia, w Rangoun odkryty został rozległy spisek. Dost-Mohammed znajduje się w obozie pod Kandahar. — Rozeszła się wieść, że Cesarz Japoński umarł. — Wojna czynnie toczy się w Szanghai między powstańcami Chińskimi i armiją Cesarską. (P. P.)

TURCYA. Triest, 26 Stycznia, przez telegraf. Pocztą Sтамбульска przywiozła listy z dnia 16 Stycznia. Podług ostat-

nich wiadomości floty sprzymierzone kierowały się ku Warnie.

BADEN. Najpoźniejsze doniesienia potwierdzają wiadomość że układy w zajeściu między Rządem i Duchowieństwem zostały zerwane skutkiem niezłomnego uporu Arcybiskupa w obstawaniu za swojemi pretensjami.

KOPENHAGA, 20 Stycznia. W tych dniach Posłowie Austriacki i Pruski byli wezwani do Króla; podobną jest do prawdy, że przedmiotem konferencyi była kwestya neutralności. Poprzednio Posłowie Angielski i Francuzki mieli posłuchanie u Króla w tymże przedmiocie. — Uzbrojenia w Sund i obu Beltów czynnie się posuwają; urządzają się też baterye nadbrzeżne ruchome, z działami 84 funtowego kalibru.

— Donoszą że nakazany został zaciąg 10,000 rekruta i wezwano do broni 15,000 żołnierzy urlopowanych. Siły te przeznaczone są na powiększenie armii na wyspie Seeland.

(J. de S.-P.)

AMERYKA. Spodziewany oddawns przewrót, mający zamienić Meksyk na absolutną Monarchiją, został nakoniec do pełniony w dniu 17 Grudnia, lubo zachowane zostały nazwania Rzeczypospolitej i Prezydenta. W tym dniu, wśród wystrzałów działowych i odgłosu dzwonów obwieszono Dekret, którym Antonio Lopez de Santa-Anna, za usługi, ojczyźnie oddane, zostaje z woli narodu mianowany Prezydentem dożywotnim z władzą nieograniczoną, prawem wybrania następcy po sobie i tytułem Najjaśniejszej Wysokości (Alteza serenissima).

(P. P.)

A K C Y E.

19 Stycznia.

Ż A D A N O:

Kompanii Rossyjsko-Amerykańskiej	—
— 1, Zabezpieczenia od ognia	700.
— Żeglugi parowej	—
— Wód mineralnych sztucznych	—
— 2, Zabezpieczenia od ognia	57.
— Oświecenia gazem	—
— Przędzalni bawełny	215.
— Zabezpieczenia życia	80.
— Carewskiej fabryki perkalów	—
— Carskosielskiej Drogi żelaznej	66½.
— Zastawu rzeczy wielkiej objętości	—
— Rossyjskiej, zabezp. żeglugi morskiej i rzecznej	—
— Salamandry, zabez. od ognia	—
— Nadzieńda, zabez. żeglugi	—
— Kopalni uksuńskich	—